

Sygn. akt I C 69/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko T. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 69/17

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozew przeciwko T. G. o zapłatę kwoty 18.473,40 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000,00 złotych od dnia 28 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zawarł z S. A. (S.A.) Oddział w Polsce z siedzibą w W., w dniu 13 lutego 2015 roku umowę kredytową nr (...). Pozwany korzystał z kredytu przewidzianego umową i zobowiązał się do spłacania salda za dany okres rozliczeniowy, którego wysokość wraz z terminem spłaty tych należności określona była w wyciągu z rachunku wysłanym do pozwanego. Pozwany nie spłacił kwot należnych na podstawie umowy, a w księgach figurują wymagalne wierzytelności w wysokości 18.473,40 złotych. Na zadłużenie składa się kapitał w wysokości 10.000,00 złotych, odsetki ustawowe od dnia następnego po dniu, w którym stwierdzono zadłużenie wyciągiem z ksiąg bankowych, odsetki umowne w wysokości 1.232,97 złotych, odsetki za opóźnienie w wysokości 797,06 złotych, opłaty i prowizję w wysokości 770,31 złotych, ubezpieczenie w wysokości 5.573,06 złotych, opłaty windykacyjne w wysokości 100,00 złotych. Powód podkreślił również, że zadłużenie jest wymagalne od dnia 6 marca 2016 roku, tj. od daty rozwiązania umowy. Powód wzwał pozwanego do dobrowolnego uregulowania zobowiązania, jednakże bezskutecznie, albowiem pozwany do dnia wniesienia pozwu nie zapłacił powodowi należnej kwoty.

W dniu 31 maja 2016 roku nastąpiło połączenie (...) S.A. (spółka przejmująca) z (...) S.A. (spółka przejmowana).

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, w sprawie VI N-ce 1677664/16, postanowieniem z dnia 10 stycznia 2017 roku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Pozwany – T. G., nie stawił się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie, jak również nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2015 roku pozwany T. G. zawarł umowę kredytu gotówkowego nr (...), na podstawie której bank udzielił pozwanemu w celach niezwiązanych bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową, kredyt gotówkowy w wysokości 16.556,29 złotych. Spłatę rozłożono na 72 miesięczne raty, przy czym wysokość poszczególnych rat wynosiła 318,08 złotych i ostatnia rata 316,78 złotych przy założeniu, że kredyt zostanie uruchomiony w dniu 6 lutego 2016 roku.

Pozwanemu wypłacono kwotę 10.000,00 złotych i zobowiązano go do spłaty łącznej 22.900,46 złotych. Kwota ustalona do spłaty obejmowała prowizję, na którą składała się opłata przygotowawcza w wysokości 827,81 złotych, rozłożona i doliczona do 72 miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych, ubezpieczenie w wysokości 6.556,29 złotych oraz odsetki umowne w wysokości 5.516,36 złotych, przy założeniu, że umowa zostanie zawarta w dniu 6 lutego 2015 roku.

bezsporne, nadto dowód: umowa pożyczki pieniężnej k. 38 – 38v.

W dniu 28 września 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym wskazał, że na dzień 27 września 2016 roku posiada płatne i wymagalne zadłużenie w wysokości 18.473,40 złotych, na które składa się kwota pieniężna należna z tytułu niespłaconego kapitału, odsetek umownych (zwykłych), odsetek za opóźnienie (karnych) oraz opłat i prowizji.

dowód: wyciąg z ksiąg banku k. 39, historia rachunku k. 40.

Powód wzywał pozwanego do dobrowolnego uregulowania zobowiązania.

bezsporne, nadto por. kserokopia wezwanie przedsądowe k. 41, dowód: potwierdzenie odbioru k. 42.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swoje roszczenia z wierzytelności powstałej w związku z niewywiązaniem się przez pozwanego z całego zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 13 lutego 2015 roku umowy kredytu gotówkowego.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana – T. G. nie stawił się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie, jak również nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

W toku niniejszego procesu strona powodowa powinna udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie

dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Powód w celu wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia przedłożył umowę kredytu gotówkowego z dnia 13 lutego 2015 roku, wyciąg z ksiąg banku wraz z historią rachunku oraz wezwanie przedsądowe i potwierdzenie odbioru, podpisane A. G. w dniu 12 sierpnia 2016 roku.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny

zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Z przedłożonej przez powoda umowy kredytu zawartej w dniu 13 lutego 2015 roku, w ocenie Sądu, wynika jedynie, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia stosunku prawnego, na podstawie którego powód zobowiązał się wypłacić pozwanemu kwotę 10.000,00 złotych. Nie wynika natomiast czy faktycznie kwota taka została wypłacona. Wątpliwości Sądu dotyczą bowiem treści samej umowy, a w konsekwencji również wysokości kwoty dochodzonej pozwem albowiem, z treści umowy jednoznacznie wynika, że wysokość kredytu objętego umową, a w szczególności miesięcznych rat uzależniona została - od uruchomienia kredytu w dniu 6 lutego 2015 roku (dowód: umowa kredytu gotówkowego §III pkt 6 umowy kredytu gotówkowego k. 38), natomiast w odniesieniu do dodatkowych kosztów składających się na całkowitą kwotę do zapłaty przez kredytobiorcę - od zawarcia umowy w dniu 6 lutego 2015 roku (dowód: umowa kredytu gotówkowego §II pkt5 umowy kredytu gotówkowego k. 38). Ponadto z pozostałego materiału dowodowego absolutnie nie wynika czy, kiedy i ostatecznie jaka faktycznie kwota została wypłacona pozwanemu, skoro z umowy kredytu gotówkowego wprost wynika, że miał on zostać uruchomiony jeszcze przed podpisaniem umowy. Okoliczności powyższe, w szczególności w zakresie rzeczywistej daty uruchomienia kredytu gotówkowego i jego rzeczywistej wysokości nie wynikają również z przedłożonych przez powoda dokumentów w postaci wyciągu z ksiąg banku oraz historii rachunku. Powielają one bowiem treść umowy i nie pozwalają na zweryfikowanie kwestii, co do których Sąd powziął wątpliwości. Należy również zauważyć, że w myśl art. 245 kpc są to dokumenty prywatne, które stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Zgodnie bowiem z treścią art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2012, poz. 1376 z późn. zm.) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Przy czym, zgodnie z treścią ust. 1 a cyt. przepisu, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Ponadto Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie P 7/09 stwierdził, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, w zakresie w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdaniem pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie bowiem wyciągom z ksiąg rachunkowych banku mocy prawnej dokumentów urzędowych powoduje osłabienie pozycji konsumenta w postępowaniu cywilnym, a przez to naruszenie zasady równości. Dlatego też do wyciągów z ksiąg bankowych przedstawionych jako dowód w postępowaniu cywilnym mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 244 § 1 kpc i art. 252 kpc. To zaś oznacza, że aby udowodnić istnienie dochodzonej przez bank wierzytelności i jej wysokość, wystarczy przedłożyć sądowi wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, bez potrzeby wskazywania tytułu, ani okoliczności, w jakich zobowiązanie powstało.

Wątpliwości Sądu dotyczą również dodatkowych kosztów składających się na sumę dochodzoną pozwem.

Niewątpliwym bowiem jest, że z treści umowy wynika, iż pozwany miał otrzymać do dyspozycji kwotę 10.000,00 złotych w sytuacji gdyby kredyt został uruchomiony w dniu 6 lutego 2015 roku, mimo że umowa rzeczywiście została podpisana pomiędzy stronami w dniu 13 lutego 2015 roku.

Zatem, w ocenie Sądu, to właśnie ta kwota jest rzeczywistą kwotą pożyczki albowiem taką ilość pieniędzy przeniesiono na własność pozwanego. Z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby bowiem zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcję umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z

którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W związku z powyższym, wątpliwości Sądu wzbudziły wskazane w umowie z dnia 13 lutego 2015 roku kwoty w postaci prowizji w wysokości 827,81 złotych i koszty ubezpieczenia w wysokość 6.556,29 złotych. Tym bardziej, że kwoty te nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym albowiem powód posiłkował się wzorcem umowy.

Zgodnie natomiast z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Istotnym jest również, że art. 385³ k.c. zawiera katalog niedozwolonych klauzul umownych, wśród których znajdują się te postanowienia, które nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego (punkt 17). Przy czym klauzule wymienione w przepisie art. 385³ k.c. nie będą mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne w szczególności wówczas, gdy były przedmiotem indywidualnych uzgodnień lub dotyczyły jednoznacznie określonych głównych świadczeń stron, bądź też gdy analiza treści umowy i wzorca oraz kontekstu sytuacyjnego wskazują, że postanowienia te nie naruszają równowagi kontraktowej.

Za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc uznać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. art. 483 § 1 k.c.).

Przenosząc zatem powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu należy stwierdzić, iż zawarte w umowie stron postanowienia dotyczące pobierania przez powódkę opłat w związku z przygotowaniem umowy i jej wykonaniem, stanowią niedozwolone klauzule umowne. Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, iż dla firmy udzielającej profesjonalnie pożyczek osobom fizycznym, koszt przygotowania umowy oraz sprawdzenia zdolności kredytowej kredytobiorcy nie będą wynosiły kwoty 827,81 złotych. Ponadto powód nie określił dokładnie jakie czynności przygotowawcze wymagają od niego nakładów finansowych w takiej wysokości.

Wątpliwości Sądu budziła również możliwość obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia w wysokości 6.556,29 złotych, przy kwocie pożyczki 10.000,00 złotych. Należność ta wynosiła bowiem ponad 65% kwoty udzielonej pożyczki. Biorąc pod uwagę okoliczności objęcia pozwaną tą umową: obowiązkowe jej zawarcie przy umowie pożyczki, brak w treści umowy pożyczki szczegółowych informacji o treści ubezpieczenia, brak ekonomicznego uzasadnienia objęcia pozwanego tym ubezpieczeniem oraz wysokość pobranej składki należy uznać, iż ubezpieczenie to miało fikcyjny charakter, a jego zawarcie służyło w istocie obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Postanowienia te nakładały bowiem na pozwanego obowiązek spełnienia rażąco wysokiego świadczenia, nie służącego w rzeczywistości tym celom, jakie wskazywała druga strona umowy. Wysokość składki, zwłaszcza w stosunku do wysokości pożyczki, okresu obowiązywania umowy i wysokości ewentualnego świadczenia ubezpieczyciela, a także ponoszonego przez niego ryzyka, świadczy również o pozorności zawartej umowy.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że uwzględnienie roszczenia, którego podstawa budzi poważne wątpliwości ze względu na rozbieżności pomiędzy datą faktycznego powstania stosunku prawnego pomiędzy stronami – 13 luty 2015 rok,

a datą uruchomienia czy też zawarcia umowy kredytu – 6 luty 2015 rok – która miała wpływ na wysokość kredytu, całkowitą kwotę do zapłaty przez kredytobiorcę i wysokość poszczególnych rat oraz w znacznej części obejmuje niewykazane koszty w postaci opłaty przygotowawczej i ubezpieczenia, byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Dlatego też powództwo zostało oddalone, o czym Sąd orzekł jak w sentencji wyroku zaocznego.